

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

BIURO RACHUNKOWE
Marta Siudowska

602 271 655 | ul. Żeromskiego 40
marta@siudowska.pl | Golub-Dobrzyń

» PKPiR » RYCZAŁT » VAT
» ZUS » KADRY I PŁACE

dombud rp
MARKET BUDOWLANY

W okresie zimowym
market czynny:
Pon.-Pt. 7:00-17:00
Sob. 7:00-13:00
więcej na str. 32

RYPIN

Na 100-lecie PCK

str. 2

GMINA BRZUZEW hołdzie
pomordowanym

str. 5

CZWARTEK
28 LISTOPADA 2019

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 48/2019 (221)

CRY

**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

W trosce o dobro rodziny?

RYPIN ▶ Radni miejscy z Rypina podczas październikowej sesji przyjęli Samorządową Kartę Praw Rodzin. Wiele środowisk uważa, że dokument zawiera budzące wiele kontrowersji zapisy



Samorządowa Karta Praw Rodzin powstała m. in. przy udziale fundacji Ordo Iuris, która znana jest z postulatów zaostreżenia prawa aborcyjnego i krytyki ruchów LGBT. Prezes konserwatywnej organizacji uważa, że „od wielu tygodni dochodzi do działań wymierzonych w przyszłość Polaków i porządek prawny naszej Ojczyzny. Kolejne samorządy polskich miast przyjmują regulacje, które zagrażają konstytucyjnym prawom rodzin, w tym prawom rodziców i dzieci oraz podważają

pozycję małżeństwa, jako związku kobiety i mężczyzny”. Zdaniem prezesa Ordo Iuris „najbardziej rażącym przykładem jest podpisana przez Prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego Deklaracja LGBT+, która zawiera szereg ideologicznych postulatów, w tym zapowiedź wprowadzenia do szkół zajęć permissywnej edukacji seksualnej według standardów WHO. Zakłada ona również, że w biznesie i w obszarze administracji publicznej będą przyznawane preferencje ze względu na poparcie politycz-

nych postulatów LGBT+ oraz same skłonności seksualne”.

Karta w szczegółach

W dokumencie czytamy, że rodzina jest „fundamentem ładu społecznego i podstawową wspólnotą społeczną, która stanowi optymalne środowisko rozwoju człowieka. Jest niezbędnym oparciem dla wszystkich swoich członków, szczególnie najmłodszych i najstarszych. Żadna zbiorowość nie jest w stanie realizować dobra wspólnego bez udziału rodzin. To od ich dobrego funkcjonowania zależy nasza przyszłość.” Samorządowa Karta Praw Rodzin wskazuje także, że w szkołach „muszą być przestrzegane ustawowe prawa rodziców, w tym w szczególności wymóg respektowania kompetencji rady rodziców do uchwalenia programu profilaktyczno-wychowawczego oraz na podjęcie współpracy z organizacjami pozarządowymi i wymóg każdorazowego uzyskania zgody rodzica na udział dziecka w zajęciach nieobowiązkowych.” Placówki oświatowe, które będą stosować dobre praktyki dotyczące praw rodzin, mają być wspierane i wyróżniane.

dokończenie na str. 2

Rypin

Patowa sytuacja w ROTR-ze

Planowana na 29 listopada licytacja rypińskiej mleczarni nie dojdzie do skutku. W regulaminowym terminie nie wpłynęło żadne wadium, tym samym nikt nie przystąpił do aukcji.



Cena wywoławcza spółdzielni została ustalona na 20 mln zł, natomiast cena minimalna nie była ujawniona. W najbliższym czasie syndyk Sylwester Zięciak w porozumieniu z radą wierzycieli i sędzią komisarzem podejmą decyzję co do dalszego sposobu likwidacji ROTR-u. Wobec spowolnienia gospodarczego, rosnących cen energii i planowanych podwyżek płac, podmioty z branży mleczarskiej zachowują daleko idącą ostrożność.

Sprzedaży zakładu nie pomogły również słowa ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego, który wszem i wobec deprecjonował wartość spółdzielni. Przypomnijmy, 1 października podczas spotkania z wierzycielami polityk nie zaważał się powiedzieć,

że ROTR jest wart tyle co grunt, na którym stoi, pomniejszony o koszty rozbiórki. W wyrażeniu takiej opinii nie przeszkodziło mu nawet uczestnictwo w spotkaniu prezesa Ciechanowskiej Spółdzielni Mleczarskiej Wiesława Żebrowskiego, potencjalnego nabywcy.

Szanse rolników na odzyskanie pieniędzy za dostarczone mleko maleją. Zakład nie świadczy żadnych usług, jest jedynie serwisowany. Syndyk cały czas szuka nabywcy w kraju i za granicą, prowadząc rozmowy z potencjalnymi kupcami. Mimo wysłania informacji o planowanym przetargu do niemal 100 podmiotów z branży mleczarskiej, polskich i zagranicznych nie było zainteresowania.

Tekst i fot. (jd)

Na 100-lecie PCK

RYPIN ➤ Uroczystości jubileuszowe Polskiego Czerwonego Krzyża, zorganizowane przez rypiński oddział PCK odbyły się w miniony poniedziałek w Rypińskim Domu Kultury



– Jubileusz ten skłania nas do spojrzenia na imponujący dorobek nieprzerwanej pracy wielu pokoleń, mających wpływ na obecny kształt tej wyjątkowej organizacji, która już od 100 lat udziela pomocy i wsparcia osobom potrzebującym. Z okazji wyjątkowego jubileuszu zarządowi, wszystkim członkom, wolontariuszom oraz krwiodawcom Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Rypinie składam serdeczne podziękowania za państwa wrażliwość i bezinteresowne zaangażowanie w osiąganie humanitarnych

celów, takich jak wolontariat, zapewnienie ochrony i pomocy potrzebującym oraz honorowe krwiodawstwo – mówi burmistrz Paweł Grzybowski.

Medale 100-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża przyznane przez Zarząd Główny PCK otrzymali Barbara Buchalska i Paweł Grzybowski, burmistrz Rypina. W dowód uznania za wieloletnią aktywną działalność na rzecz rozwoju PCK medal 100-lecia PCK otrzymali: Elżbieta Pilarska, Józef Bądzelewski, Tadeusz Ostrowski i Ryszard Sarnowski.

Wyróżniający się krwiodawcy

otrzymali Odznaki Honorowego Dawcy Krwi. Podziękowania od Zarządu Rejonowego PCK w Rypinie otrzymali przedstawiciele władz, instytucji, placówek, firm, osoby oraz krwiodawcy wspierający przez lata działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w Rypinie.

Akademii słowno-muzyczną zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół Nr 1 im. ks. Cz. Lissowskiego w Rypinie pod kierownictwem Wioletty Romanowskiej, Anny Wesołowskiej i Sylwestra Ziomka.

(mr), fot. UM Rypin

Pomoc dla małej Basi

W ostatnim wydaniu naszego tygodnika pisaliśmy o charytatywnym turnieju piłki nożnej połączonym ze zbiórką pieniędzy do puszek na leczenie i rehabilitację dwuletniej Basi Topolewskiej cierpiącej na ciężką, nieuleczalną chorobę genetyczną jaką jest wrodzona łamliwość kości.



Mimo tego, że mama i tata pracują, wydatki związane z walką z chorobą są na tyle duże, że nie zawsze wystarcza środków na wszystkie potrzeby. Rodzice jeżdżą z córką raz w miesiącu

na rehabilitację do Warszawy, za którą sami płacą, co cztery miesiące na niemal tydzień do Łodzi, gdzie dziewczynce podawane są wlewy z leku zwiększającego uwapnienie kości. Trzeba wów-

czas zapłacić za hotel. Co jakiś czas udają się na kontrolę stanu zdrowia Basi do Poznania, a paliwo na wszystkie wyjazdy też kosztuje.

Jeśli ktoś chciałby pomóc tak ciężko doświadczonej rodzinie, może wpłacić dowolną kwotę na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą” na nr konta 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, w tytule przelewu wpisując: 32998 darowizna dla Barbary Topolewskiej na pomoc i ochronę zdrowia.

Można to uczynić online przez stronę www.dzieciom.pl/podopieczni32998. Drugą opcją jest przekazanie 1% podatku. KRS 0000037904 z dopiskiem 32998 Topolewska Barbara. W zeznaniu podatkowym należy zaznaczyć pole „wyrażam zgodę”.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

W trosce o dobro...

dokończenie ze str. 1

Samorząd prowadzący szkołę powinien również publicznie udostępnić informacje o współpracy szkół z organizacjami pozarządowymi, podając ich nazwy oraz określić, jaki jest charakter ich aktywności. Karta zobowiązuje też samorządy, by nie finansowały z pieniędzy publicznych organizacji, których działalność uderza w rodzinę i małżeństwo.

– Konieczne jest w szczególności wyłączenie możliwości przeznaczania środków publicznych i mienia publicznego na projekty podważające konstytucyjną tożsamość małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny lub autonomię rodziny. Także regulaminy samorządowych konkursów dla organizacji społecznych powinny zostać uzupełnione o standardy wzmacniające rodzinę i małżeństwo oraz wykluczające przeznaczanie środków na działania podważające konstytucyjne fundamenty prawa rodzinnego lub godzące w prawa obywateli – czytamy w dokumencie.

W karcie jest także wzmianka o powołaniu Rzecznika Praw Rodziny oraz stworzeniu samorządowego systemu zgłaszania naruszeń praw rodziny. Zgodnie z zapisami miasto powinno wdrożyć programy certyfikacji przedsiębiorców, którzy przyjęli rozwiązania sprzyjające rodzinie.

Brak jedności wśród radnych

O zdjęcie z porządku obrad punktu o Samorządowej Karcie Praw Rodzin wnioskował radny Leszek Furman. Wniosek jednak przepadł w głosowaniu.

– Uważam, że miasto Rypin boryka się z wieloma innymi problemami, których rozwiązaniem powinniśmy się zająć w pierwszej kolejności, tj. m. in. poprawą bezpieczeństwa mieszkańców poprzez polepszenie oświetlenia najbardziej uczęszczanych ciągów komunikacyjnych dla pieszych w mieście, stworzeniem mechanizmu, który poprawi ściągalność zadłużenia z tytułu niepłacenia czynszu za najem mieszkań komunalnych. W mojej ocenie Samorządowa Karta Praw Rodziny ma podłoże ideologiczne i tego typu regulacje wykraczają poza zakres i kompetencje samorządu terytorialnego, który winien być neutralny światopoglądowo. Dlatego też, podczas obrad XIII Sesji Rady Miasta zgłosiłem wniosek o usunięcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia przez Gminę Miasta Rypin Samorządowej Karty Praw Rodziny – mówi Furman.

Ostatecznie za przyjęciem Samorządowej Karty Praw Rodzin głosowało ośmiu radnych, sześciu było przeciw, jeden się wstrzymał.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Rypin

Sanepid zaprasza na darmowe badania

Fundacja „Parasol” i Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Rypinie zapraszają na bezpłatne i anonimowe badania w kierunku HIV i HCV.



Wraz z konsultacją specjalisty wynik dostępny będzie w 30 minut w Punkcie Konsultacyjno-Diagnostycznym, gdzie anonimowo i bezpłatnie można wykonać badania krwi w kierunku wirusa HIV oraz zasięgnąć indywidualnej porady doradcy ds. HIV/AIDS. Poradnictwo okołotestowe z doradcą HIV/AIDS pomoże oszacować ryzyko za-

każenia oraz odpowiedzieć na nurtujące pytania.

Badanie zostanie wykonane z krwi pacjenta w kierunku wirusa HIV. Równocześnie możliwe są badania w na HCV i kiłę. Badania i poradnictwo odbywać się będą w SP ZOZ Przychodnia Przy Szpitalu w Rypinie; ul. 3-go Maja 2; gabinet nr 6 i nr 8 10 grudnia 2019 r.; we wtorek – w godz. 13.00 – 19.00 (pobranie krwi i wydawanie wyników).

– Zapraszamy wszystkich chętnych. Udział osób niepełnoletnich wymaga obecności opiekuna prawnego – zachęca i wyjaśnia p.o. Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Rypinie Beata Grabowska.

(ak), fot. ilustracyjne

Posiedzą za narkotyki

RYPIN ▶ 20-latek z powiatu toruńskiego oraz 21-latek z powiatu inowrocławskiego zostali zatrzymani w Rypinie pod zarzutem posiadania substancji psychotropowych. Wpadli, gdy byli legitymowani przez policjantów. Teraz grozi im do 3 więzienia



W niedzielę (24.11.19 r.) przed godziną 11.00 policjanci patrolujący miasto na jednej z ulic zauważyli zaparkowany pojazd na obcych numerach rejestracyjnych, w którym siedziało dwóch mężczyzn. Mężczyźni na widok policjantów zaczęli się nerwowo zachowywać.

– Funkcjonariusze postanowili sprawdzić kim są i jaki jest powód takiego zachowania. Policjanci wylegitymowali obu mężczyzn i dokonali kontroli osobi-

stej. Okazało się, że przecucie nie myliło mundurowych. Podczas kontroli policjanci znaleźli w schowku pojazdu woreczek z zawartością brązowego kryształu, który należał do kierowcy pojazdu. Był nim 20-letni mieszkaniec powiatu toruńskiego. Następnie w rzeczach osobistych, które należały do drugiego mężczyzny policjanci znaleźli woreczki z białym proszkiem. Był nim 21-letni mieszkaniec powiatu inowrocławskiego – mówi st. asp.

Dorota Rupińska z KPP Rypin.

Badanie znalezionych substancji policyjnym testerem wykazało, że jest to amfetamina w ilości ponad 6 gramów oraz prawie gram metaamfetaminy. Mężczyźni zostali zatrzymani w policyjnym areszcie. W poniedziałek (25.11.19 r.) usłyszeli zarzuty posiadania substancji psychotropowych. Za to przestępstwo grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Rypin

Gmina Skrwilno

Dalej już nie pojedzie

Zgłoszenie o pijanym kierowcy otrzymał dyżurny policji. Wyślany na miejsce patrol zatrzymał 22-latkę, który miał w organizmie ponad 2,5 promile alkoholu. Miał też zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi.



W piątek (22.11.19 r.) po godz. 15.00 dyżurny policji odebrał zgłoszenie, że w okolicy miejscowości Okalewo porusza się opel corsa, którego kierowca może być nietrzeźwy. Na miejsce udali się policjanci ruchu drogowego, którzy zauważyli opisywany pojazd i go

zatrzymali.

Podczas przeprowadzonej kontroli policjanci ustalili, że mężczyzna faktycznie był nietrzeźwy. Urządzenie do badania stanu trzeźwości wykazało w jego organizmie ponad 2,5 promile alkoholu. Ponadto mężczyzna miał zakaz prowa-

żenia pojazdów mechanicznych orzeczonego do 2020 roku. Nieodpowiedzialnym kierowcą był 22-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego.

Teraz czeka go sprawa w sądzie, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Gmina Wąpielsk

Mocno narozrabiał

52-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego, mając w organizmie prawie 2 promile alkoholu i bez uprawnień do kierowania pojazdami, spowodował kolizję drogową. Za swoje zachowanie stanie przed sądem.



W środę (20.11.19 r.) ok. godz. 17.00 dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o ujęciu sprawcy kolizji drogowy w m. Radziki Małe, który próbował uciec z miejsca zdarzenia. Natychmiast w to miejsce udali się policjanci ruchu drogowego, którzy zaczęli ustalać okoliczności zdarzenia.

Jak się okazało, 52-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego, kierując pojazdem vw polo w m. Łapińówek, na prostym odcinku drogi nagle zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w prawidłowo jadący z przeciwnego kierunku pojazd audi a3. Kierowca vw nie zatrzymał się, tylko próbował uciec, został jednak zatrzymany przez poszkodowanego i przekazany przybyłym

na miejsce funkcjonariuszom.

Policjanci podczas przeprowadzonej interwencji wyczuli od kierowcy vw woń alkoholu, gdy sprawdzili jego stan trzeźwości, okazało się, że w organizmie miał prawie 2 promile alkoholu. Policjanci ustalili też, że mężczyzna nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami.

Mężczyzna za swoje czyny będzie tłumaczył się przed sądem. Odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, za spowodowania kolizji drogowy oraz za kierowanie pojazdem nie posiadając do tego uprawnień. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna.

(ak), fot. KPP Rypin



Gmina Rypin

Zderzenie z łosiem

Nagłe wtargnięcie na drogę zwierząt leśnych może zakończyć się poważnym wypadkiem. Policjanci apelują o ostrożność, szczególnie w okolicach lasów. Do takiego niebezpiecznego zdarzenia doszło w Puszczy Miejskiej, gdzie mazda zderzyła się z łosiem.

W piątek (22.11.19 r.) około godz. 19.00 rypińscy policjanci zostali wezwani do zdarzenia drogowego w m. Puszcza Miejska, gdzie doszło do kolizji samochodu osobowego z łosiem.

– Jak ustalili na miejscu policjanci, kierujący samochodem osobowym mazda, poruszający się w kierunku Rypina, na prostym odcinku drogi uderzył w łosia, który nagle wybiegł na jezdnię bezpośrednio przed jego pojazd. W wyniku uderzenia w zwierzę kierujący pojazdem zjechał na prawe pobocze, uderzył w przepust drogowy, a następnie w przydrożne

drzewo i zatrzymał się na polu. Trzyosobowa rodzina, która podróżowała pojazdem, trafiła z obrażeniami ciała do szpitala – mówi st. asp. Dorota Rupińska z KPP Rypin.

Policjanci apelują do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności na drogach w okolicach lasów, łąk i pól. Nie lekceważmy znaku drogowego „Uwaga dzikie zwierzęta”. Wybiegająca na drogę zwierzyna może być bardzo dużym zagrożeniem. Najprostszym sposobem uniknięcia kolizji z dziką zwierzyną jest zdjęcie nogi z gazu.

(ak)

Woprowcy bez granic

GMINA BRZUZE ➤ Mobilny zestaw do ratownictwa wodnego składający się z samochodu, łodzi, zestawu specjalistycznego i zestawu ratownictwa medycznego trafił w minioną sobotę do lipnowskich ratowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego



– Zakup mobilnego zestawu ratownictwa wodnego był możliwy dzięki zaangażowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Toruniu, Starostwa Powiatowego w Lipnie, Urzędu Miasta i Gminy Skępe, gminy Lipno, miasta Lipno, gminy Kikół, gminy Tłuchowo oraz gminy Brzuze w powiecie rypińskim – mówi prezes Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Lipnie Marcin Makowski. – Wszystkim tym podmiotom bardzo serdecznie dziękujemy za współpracę.

Zestaw mobilny w sobotę obejrżeli fundatorzy i ratownicy, a poświęcił ks. Sławomir Wysoki, wikariusz lipnowskiej parafii bł. Michała Kozala. Nowoczesny sprzęt ułatwi pracę ratownikom i umożliwi podejmowanie kolejnych wyzwań dla zapewnienia

bezpieczeństwa nad wodą w powiecie, ale nie tylko. Już bowiem zakres działań ratowników wodnych z Lipna wykracza poza region lipnowski – na wody gminy Brzuze.

– Za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych terenem działania naszej jednostki są wody powiatu lipnowskiego oraz gmina Brzuze w powiecie rypińskim – mówi prezes lipnowskiego WOPR Marcin Makowski. – Dzięki środkom pozyskiwanym z Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy oraz Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu ratownicy lipnowskiego WOPR pełnią co roku w sezonie letnim od 15 czerwca do 31 sierpnia dyżury w centrum koordynacji ratownictwa wodnego w Skępem. Od kilku lat nasza jednostka współpracuje z Wojewódzkim Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego w Kruszwicy, dyspo-

zytorem numeru alarmowego 601 100 100, dzięki czemu nasi ratownicy są w stanie szybciej i skuteczniej reagować na wszelkie wypadki nad wodą.

Ratownicy lipnowskiego WOPR najczęściej są wzywani do akcji poszukiwawczych i technicznych oraz ratowniczych. W minionym sezonie letnim wodniacy pełnili 79 dyżurów, dysponowali byli 4 razy, 2 interwencje dotyczyły pływania skutkami wodnymi na jeziorze Łąkie, 2 udzielenia kwalifikowanej pierwszej pomocy, z czego 1 akcja dotyczyła podejrzenia urazu kręgosłupa po skoku do wody. WOPR-owcy lipnowscy patrolują Jezioro Wielkie, Orłowskie, Łąkie, Długie, Zalew Włocławski. W minionym sezonie odbyli 58 patroli, w czasie których kontrolowali sprzęt, uprawnienia, trzeźwość pływających (dzięki współpracy z policją), ratują, reagują, przestrzegają, uczą.

– Przybywam z bardzo daleka, bo z powiatu rypińskiego, co prawda przy granicy z powiatem lipnowskim, ale dziękuję lipnowskiemu WOPR, że objęliście nas swoim zasięgiem – mówi wójt gminy Brzuze Jan Koprowski. – Mamy 16 jezior na terenie naszej gminy i niewielkie ciekły wodne. Wody powierzchniowe są jednym z największych bogactw naturalnych i krajozbowych na terenie naszego kraju,

województwa kujawsko-pomorskiego i powiatu rypińskiego. Dbałość o te jeziora jest szczególnie ważna. Coraz mniej jest wykorzystania gospodarczego jezior, ale więcej rekreacyjnego, a więc kąpieliska, wędkarstwo, inne formy działalności. Tylko jedno kąpielisko mamy zorganizowane, a dziesiątki niestrzeżonych, zwyczajowych, które również wymagają uwagi. Samorząd

gminy podejmuje działania, by z nich też bezpiecznie korzystać, ale bez wsparcia ze strony służb profesjonalnych, takich jak lipnowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe jest trudno. Dziękuję za kulkuletnią już współpracę, za współdziałania, za działania profilaktyczne, pokazy, spotkania środowiskowe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Brzuze

Ważny dzień w SP Ostrowite

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Ostrowitem świętowali 20 listopada Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka wspólnie z UNICEF.



Ostrowicka podstawówka wzięła udział w światowych obchodach Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka organizowanych przez UNICEF Polska. Jest bowiem członkiem Klubu Szkół UNICEF, więc przynależność ta w szczególny sposób zobowiązuje do przypominania i walki o przestrzeganie praw dziecka.

W tym roku przypadała wyjątkowa – 30. rocznica uchwalenia Konwencji o prawach dziecka. W 1989 roku bowiem Organizacja Narodów Zjednoczonych przyjęła uniwersalny dokument, gwarantujący wszystkim dzieciom na świecie ich prawa. Chronią one dzieci, ale i wspierają je w prawidłowym rozwoju. Znajomość praw pozwala naj-

młodszym uchronić się przed różnymi niebezpieczeństwami. Z drugiej strony daje im możliwość aktywnego uczestniczenia w procesach podejmowania decyzji, które ich dotyczą. Rolą dorosłych jest nie tylko dbanie o to, aby prawa dziecka były przestrzegane, ale także szerzenie wiedzy o prawach dziecka, w tym edukowanie dzieci. UNICEF w swoich działaniach zwraca uwagę na te kwestie i inicjuje różne projekty, których celem jest upowszechnienie wiedzy o prawach dziecka.

Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka z UNICEF to wydarzenie, które jednoczy wszystkie dzieci na świecie. W tym dniu w wielu krajach dzieci oraz dorośli podejmują wspólne inicjatywy, których celem jest okazanie wsparcia i solidarności z dziećmi, których prawa nie są respektowane. To radosny dzień, ale z poważnym przesłaniem.

W obchody Międzynarodo-

wego Dnia Praw Dziecka włączyły się także placówki edukacyjne w Polsce. Setki szkół i przedszkoli zdecydowały się uczcić 30. rocznicę uchwalenia Konwencji o prawach dziecka. Do akcji przystąpiła także SP w Ostrowitem. W każdej klasie przeprowadzono zajęcia tematycznie związane z prawami dziecka. Były filmy, prezentacje, dyskusje.

– My najpierw przypomnieliśmy sobie prawa dziecka, a następnie tworzyliśmy ciekawe hasła, które mają zachęcać innych do przestrzegania naszych praw – mówi Marysia. Wszyscy uczniowie tego dnia przybyli do szkoły w ubraniu na niebiesko, by tym samym przyłączyć się do setek tysięcy ludzi na świecie, którzy także zaangażowali się w globalną akcję. Szkolnym koordynatorem przedsięwzięcia była wychowawczyni kl. II Anna Sarnowska.

(ak), fot. nadesłane

W hołdzie pomordowanym

GMINA BRZUZE ▶ Pamięć o ofiarach Selbstschutzu na Ziemi Dobrzyńskiej jest podtrzymywana przez kolejne pokolenia. Ta zbrodnicza paramilitarna formacja złożona z obywateli II RP narodowości niemieckiej dopuściła się niewyobrażalnych okrucieństw na okupowanych przez Niemców polskich ziemiach. W Domu Kaźni w Rypinie torturowano, męczono i zabijano przede wszystkim polską inteligencję – księży, nauczycieli, urzędników



W niedzielę 17 listopada samorząd Brzuzego we współpracy z parafią św. Stanisława Kostki zorganizował w Ostrowitem uroczystość w hołdzie zamordowanym mieszkańcom gminy i wszystkich, którzy zginęli w czasie II wojny światowej. Mszę świętą w intencji ofiar odprawił ksiądz proboszcz Zbigniew Morawski.

– Na terenie naszej gminy przed osiemdziesięcioma laty miały miejsce wydarzenia, które musimy przypominać, szczególnie ofiary tych wydarzeń. Nieliczne już tylko osoby pamiętają okres aresztowań, a czas zaciera

pamięć. Nie znamy ostatnich dni wszystkich, którzy zostali zabici. Możemy tylko domyślać się ile w nich było bólu, cierpienia, pewnie też nadziei na uratowanie, na powrót do swoich rodzin i obowiązków. Wiemy jaka była niepewność i udręka najbliższych. Znalezione są relacje świadków aresztowań księży i nauczycieli. Te zatrzymania nadzorował kat z Somsior, kierownik niemieckiej szkoły, morderca wielu więźniów, również inni koloniści mieszkający blisko Polaków, znający ich rodziny, przez co mieli ułatwione zadanie. Aresztowano bardzo dużo mieszkańców miej-

scowości położonych obecnie na terenie gminy. Dlaczego? – na to pytanie niełatwo znaleźć odpowiedź nawet po 80 latach. Dzisiaj wspominamy z czcią imiona zabitych. Wspominamy też pozostałe ofiary rypińskiego Domu Kaźni nieznane z imienia oraz wszystkich aresztowanych w kolejnych latach i poległych za ojczyznę z rąk niemieckich i sowieckich – mówił w swoim wystąpieniu wójt Jan Koprowski. Przytoczył relację świadków tamtych wydarzeń. Wymienił imiona zgładzonych mieszkańców gminy, prosząc o modlitwę w ich intencji.

Tekst i fot. (jd)



Gmina Rypin

Tydzień Edukacji Globalnej

Trzecioklasiści wzięli udział w 21. Europejskim Tygodniu Edukacji Globalnej. Tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem: „Obudźmy się! To ostatni dzwonek dla klimatu!”.

Edukacja globalna to część kształcenia obywatelskiego. Uczy jak żyć w świecie, być za niego odpowiedzialnym i zmieniać go na lepsze. Kładzie nacisk na przełamywanie stereotypów i uprzedzeń, przestrzeganie praw człowieka, kształtowanie krytycznego myślenia i zmianę postaw, ukazywanie wpływu jednostki na globalne procesy. U podstaw tej edukacji leżą takie wartości

jak: godność, równość, wolność i sprawiedliwość.

– W ramach realizacji Tygodnia Edukacji Globalnej uczniowie obchodzili Klasowy Dzień Praw Dziecka. Ponadto na edukacji przyrodniczej zastanawiali się jakie są współczesne zagrożenia dla środowiska, kształtowali postawy proekologiczne. Na zajęciach technicznych wykonywali miniaturowe, przestrzenne ma-

kiety do segregowania odpadów. Zwieńczeniem działań była lekcja z wykorzystaniem materiałów przygotowanych przez Polską Akcję Humanitarną. Uczniowie oglądali animację pt. „Most” i dyskutowali na temat tego, czym jest konflikt i co oznacza kompromis. Rozwiązali też krzyżówkę tematyczną – mówi Marlena Cieciarska, koordynator działań.

(ak), fot. nadesłane



Zdobywali doświadczenie w Hiszpanii

RYPIN ▶ Uczniowie z „Chełmickiego” zawodowe szlify zdobywają w szkole i poza nią, w Polsce i za granicą. 14 wybrańców wróciło niedawno z miesięcznego stażu w hiszpańskiej Granadzie. Wyjazd był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu „Erasmus+”



Restauracja. Od lewej – Oliwia Podgórska, Sandra Cupa, Daria Topolewska



Hiszpańska wyprawa

„Mistrz zawodowych umiejętności” – tak nazywał się projekt, dzięki któremu młodzi adepci sztuki kulinarnej i informatycznej z Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie mogli w praktyce sprawdzić swoje umiejętności, ale przede wszystkim podpatrzyć jak działają mistrzowie w swoich dziedzinach. Staż zorganizowano dla uczniów w restauracjach, gospodarstwach edukacji ekologicznej, w firmach graficznych i informatycznych. Udział w projekcie miał jeszcze jeden ważny aspekt – rozwijał kompetencje językowe uczniów, którzy

musieli komunikować się w obcym języku. Przed wyjazdem na staż młodzież uczestniczyła w kursie języka hiszpańskiego, a w trakcie pobytu w Granadzie – w kursie języka angielskiego OLS (Online Linguistic Support, przyp.red.)

– Dzień zaczynał się wraz ze wschodem słońca. O 7 rano śniadanie, o 7.30 wyjście do pracy. Młodzież bardzo szybko zaadaptowała się w nowych warunkach. Poruszanie się tamtejszymi środkami lokomocji nie sprawiło żadnych kłopotów. Najdalej do pracodawcy dojeżdżała młodzież z gospodarstwa edukacji ekologicznej Malpa-

sillo oraz z drukarni – sitodruku. Każdy musiał radzić sobie w nowych okolicznościach, odnajdując się w sytuacji człowieka pracującego za granicą, z dala od domu – opowiada jedna z opiekunek, nauczycielka ZS3 Iwona Pawłowska. – Dzięki gościnności kucharza Nata mogliśmy posmakować hiszpańskich potraw: gulaszu andaluzyjskiego, paelli, tortilli ziemniaczanej, cocido madrileño czy churros. Hiszpańskie donuty to typowe jedzenie na śniadanie lub na podwieczorek, w towarzystwie czekolady, na gorąco lub posypane cukrem pudrem – dodaje opie-

kunka stażystów.

Nie brakowało czasu na odpoczynek i zwiedzanie Andaluzji – południowej części Hiszpanii. Podróżnicy poznawali hiszpańską kulturę, zwyczaje, ludzi. W wycieczki obfitowały zwłaszcza weekendy. Zorganizowano wyprawę do Malagi, Kordoby, Nerji i Frigiliany. Nie sposób wymienić wszystkie atrakcje tych wypraw.

– Najbardziej zapamiętam wycieczki, które dostarczyły nam mnóstwo wrażeń i emocji. Krajozrazy podziwiane z różnych punktów widokowych, zachody słońca – tego się nie da zapomnieć.

A poza tym nowe doświadczenie w pracy w swoim zawodzie miało kluczowe znaczenie. Pracowałam w restauracji specjalizującej się w przyrządzaniu owoców morza. Smakowałam i sama próbowałam swoich sił w przygotowywaniu potraw. Najpyszniejsza była paella. Ale chyba musiałabym się jeszcze podszkolić, żeby przyrządzić ją samodzielnie tak perfekcyjnie, jak robili to kucharze w Granadzie – opowiada z uśmiechem Daria Tobolewska, jedna z uczestniczek stażu w Hiszpanii.

(ak), fot. Agnieszka Czajkowska

Rypin Uczniowskie serca dla potrzebujących

Dzięki wolontariuszom działającym w „Chełmickim” organizowana jest każdego roku pomoc dla chorych, słabych, potrzebujących, dla ludzi i zwierząt.



Tegoroczni maturzyści - Jakub Gurtowski i Marta Barcikowska oddają krew

Kilka dni temu, w porozumieniu z Fundacją DKMS i we współpracy z nią, przeprowadzono w szkole akcję informacyjną z okazji Dnia Dawcy Szpiku Kost-

nego.

– Informowaliśmy, kto może zostać potencjalnym dawcą szpiku kostnego oraz jakie są metody pobierania krwiotwórczych ko-

mórek macierzystych. Wszystko po to, by zachęcić do zarejestrowania się w systemie potencjalnych dawców – mówi jeden z wolontariuszy Jakub Gurtowski.

W szkole zorganizowano akcję, w ramach której można było wpisać się do rejestru. Mogły to zrobić osoby pełnoletnie. Znalazło się 27 śmiałków – uczniów i nauczycieli. W czasie „Wampirady”, czyli akcji oddawania krwi też nie brakowało chętnych do pomocy. Tym razem na szkolny parking zawitał specjalny krwio-bus. 44 osoby oddały krew, uzbierało się w sumie prawie 20 litrów cennego płynu.

(red), fot. Agnieszka Czajkowska

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

Method Massage Therapy

mytnikconcept

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej

Ludmiła Maciejewska zaprasza:

Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C

(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

Pomagają najbardziej potrzebującym

POWIAT ▶ Dzień Pracownika Socjalnego obchodzony jest 21 listopada na pamiątkę spotkania w Charzykowach w 1989 roku Jacka Kuronia – ówczesnego ministra pracy i polityki socjalnej oraz Joanny Staręgi-Piasek z reprezentantami tej profesji. Dyskutowano o przyszłości i charakterze pomocy społecznej w Polsce



Dzień Pracownika Socjalnego jest świętem wszystkich przedstawicieli służb społecznych, a przede wszystkim pracowników socjalnych. Ci ostatni zajmują się osobami bezdomnymi, bezrobotnymi, samotnymi, znajdującymi się w trudnej sytuacji materialnej, uzależnionymi od wszelkich używek, rodzinami dysfunkcyjnymi, chorymi i niepełnosprawnymi, byłymi więźniami oraz uchodźcami. Starają się stworzyć odpowiednie warunki życia ludziom, którzy zostali tego pozbawieni, zapobiegają i przeciwdziałają patologiom. Organizują wsparcie materialne i psychologiczne, pomagają znaleźć pracę, mieszkanie. W przypadku zagrożonego zdrowia lub życia dziecka podejmują decyzję o odebraniu go rodzinie.

W piątek 22 listopada Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Skrwilnie zorganizował dla pracowników socjalnych z terenu powiatu rypińskiego uroczyste

spotkanie. Zaproszono gości, m. in. samorządowców i przedstawicieli policji. Nad sprawnym przebiegiem wydarzenia czuwała Zofia Malanowska – kierowniczka skrwileńskiego GOPS-u.

– Wasza praca jest niełatwa, system pomocy społecznej stworzony przez człowieka dla człowieka nie jest do końca idealny. Sądzę, że ważną dla was nagrodą jest zadowolenie tych osób, których kłopoty udało się wam rozwiązać. Mam nadzieję, że takich problemów będzie coraz mniej. Za tę pracę, za wsparcie, które dajecie potrzebującym, serdecznie wam dziękuję w imieniu mieszkańców, pracowników UG i swoim – zwrócił się do obecnych na uroczystości wójt gminy Skrwilno Dariusz Kolczyński.

– W pomocy społecznej pracuję ponad 30 lat. Ostatnio dajemy może mniej środków materialnych, skupiamy się bardziej na pracy socjalnej. Mieszkamy

w małej miejscowości, z daleka od dużych miast, w których są instytucje mające fachowców takich jak: psychologów, konsejjonowanych terapeutów, prawników, nawet seksuologów. Czasami zderzamy się z drastycznymi sytuacjami – bezdomnością, chronicznym alkoholizmem, kiedy to u naszych klientów pojawiają się psychozy, są zaburzone procesy myślowe. W takich wypadkach nie skutkuje nawet sądowy nakaz leczenia. Jesteśmy wówczas bezsilni. Mamy punkt konsultacyjny, w którym raz w miesiącu dyżuruje terapeuta, lecz to za mało. Problemy psychologiczne i psychiczne w polskich rodzinach narastają. Mimo, że ta praca odbija się też na naszej psychice, na naszych rodzinach, często zdarza się wypalenie zawodowe, uważam, że jest ciekawa i bardzo potrzebna. Mamy na swoim koncie również sukcesy. Kiedyś pomagaliśmy rodzinie, wówczas było duże bezrobocie,

a ci ludzie nie mieli pracy, żyli ze wsparcia od nas otrzymywanego. Po pewnym czasie przyszli do mnie i powiedzieli, że to już ostatni raz, kiedy zgłaszają się po pomoc. Udało się im wyjść na prostą i obecnie sami pomagają innym. Wiedzą co znaczy brak środków do życia. Kolejny przypadek – to pijący rodzice z gromadką dzieci. Uświadomiliśmy im, że jak tak dalej będzie grozi im odebranie pociech. Zmobilizowali się, pokonali nałóg i są w tej chwili szanowaną rodziną. Czasami trzeba ludźmi potrząsnąć, żeby się opamiętali – opowiedziała nam o swojej pracy Zofia Malanowska.

Grażyna Pietrkiewicz jest kierowniczką Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzuzem. Pracuje w swoim zawodzie prawie 40 lat.

– Zaczynałam pełnienie obowiązków pracownika socjalnego jeszcze przed transformacją ustrojową. Wtedy nie było świadczeń materialnych, tylko wyłącznie pomoc. Zajmowałam się osobami starszymi i samotnymi, które nie miały rodziny. Organizowałyśmy im opiekę, same robiłyśmy zastrzyki, mierzyłyśmy ciśnienie. Teraz wiele się zmieniło, uważam, że na korzyść. Każda osoba w potrzebie ma prawo liczyć na wsparcie. Jeżeli nie do końca możemy, zgodnie z ustawą, przyznać środki finansowe, to służymy pomocą socjalną, która niejednokrotnie jest bardziej potrzebna. Namawiamy ludzi do zmiany swoich zachowań, podnoszenia kwalifi-

kacji, jeśli zajdzie konieczność szukamy dla nich psychologa czy terapeuty. Koncentrujemy się na poprawianiu sytuacji w rodzinie, tak żeby dzieci nie trafiały do domów dziecka, a starsi ludzie do domów pomocy społecznej. To ostateczność, wyrwanie młodego człowieka czy seniora ze swojego środowiska jest dla nich tragedią. Zdarzają się sytuacje niebezpieczne. Jeden z naszych podopiecznych, gdy nie spодobało mu się, że aby dostać zasiłek musi się wpięrow zarejestrować jako bezrobotny w urzędzie pracy, wyszedł i wrócił z wycelowanym w nas pistoletem. „Którą mam pierwszą rozwałić?” zapytał i zrobił ruch, jakby go przeładowywał. Zamarłyśmy. Zaczęłam spokojnie z nim negocjować, mówić, że wszystko da się załatwić. Oddał mi pistolet, który okazał się atrapą. Była to osoba chora psychicznie, znaliśmy go, lecz w tamtej sytuacji nie wiedziałyśmy czy tylko nas straszy, czy faktycznie będzie strzelał – zrelacjonowała nam groźny incydent, który spotkał ją w pracy Grażyna Pietrkiewicz.

Pracownikami socjalnymi są najczęściej kobiety, mężczyźni trafiają się sporadycznie. Z jednej strony muszą mieć dużą odporność psychiczną, z drugiej empatię i umiejętność rozmawiania z każdym człowiekiem: będącym pod wpływem alkoholu, agresywnym, z zaburzeniami psychicznymi, z demencją, niepełnosprawnym intelektualnie.

Tekst i fot. (jd)



Co było pierwsze – jajko czy kura?

RYPIN ▶ Członkowie klubu filozoficznego działającego przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie zmierzili się w czwartek 14 listopada z wyjątkowo trudnym tematem, jakim jest wiedza pozazmysłowa



Pomocą w dyskusji były trzy artykuły, które ukazały się w jednym z tegorocznych numerów dwumiesięcznika „Filozofuj”. Pierwszy to rozmowa z prof. Bogdanem Dembińskim, uznanym badaczem filozofii Platona pt. „Idee są miarami organizacji świata”, drugi, dotyczący wiedzy a priori, jest wywiadem z prof. Richardem Krautem, amerykańskim historykiem filozofii starożytnej. Trzeci tekst to „Kantowskie a priori” autorstwa prof. Andrzeja Norasa.

Czym jest a priori i jego antonim a posteriori? Zdaniem takich filozofów jak Kartezjusz, Leibniz czy Kant a priori wyprzedza wszelkie doświadczenie zmysłowe, manifestując przy tym wiedzę o realnym świecie, to poznanie niezakłócone doświadczeniem. Neopozytywiści z kolei uważają, że a priori nie wyraża żadnej wiedzy o świecie, jest jedynie wynikiem przyjętych konwencji terminologicznych. A posteriori to wiedza wynikająca z doświadczeń zmysłowych. Skrajny aposterioryzm (empiryzm) nie pozwala uzasadniać istnienia matematyki i logiki, gdyż tych dziedzin nie można opisać doświadczeniem zmysłowym.

– W historii filozofii jest wielu przedstawicieli empiryzmu i to

stanowisko wydaje mi się być bliższe powszechnemu. Ludzie na co dzień bazują na poznaniu zmysłowym, a jeśli nawet jest ono pozazmysłowe, nawet nad nim się nie zastanawiają – podzielił się swoimi spostrzeżeniami prowadzący dyskusję Marek Taczyński.

– Gdyby nie wiedza pozazmysłowa, nie byłoby żadnej religii. To co pozazmysłowe jest równie istotne jak to co zmysłowe. Boga nie doświadczyliśmy zmysłami, a cały świat od zarania dziejów wierzy w siłę sprawczą. Założyliśmy, że skoro jest rzeczywistość, to był jej twórca – spostrzegł jeden z klubowiczów.

– Pewne rzeczy się zakłada, jeśli jest skutek, musiała być przyczyna – zauważył kolejny dyskutant.

– Podobno pierwszy skutek nie miał przyczyny – nie do końca zgodził się z przedmówcą panelista. – Francis Bacon, facet z okresu baroku, w 1619 roku powiedział, że gdyby usunąć człowieka ze świata to stałby się on zupełnym bezwładem, bez żadnego sensu i celu, nie zmierzającym ku niczemu. Z kolei Immanuel Kant twierdził, że bez człowieka całość stworzenia byłaby tylko chaosem bez ostatecznego celu. Czyżbyśmy wykryli plagiat? Bacon był empi-

rystą, natomiast Kant przeciwnie. Jeśli obaj są tak różni, dlaczego powiedzieli w zasadzie to samo: wszechświat to my. Ciekawe, czy dzisiaj by to powtórzyli? – kontynuował, zmieniając bieg dyskusji, mówca.

– Człowiek uważa się za najważniejszego na świecie, ale tak nie jest – uznała następna osoba.

– Najważniejszą istotą jest człowiek, problemem jest człowiek i tego problemu nic nie zlikwiduje, żadne modły, żadne zaklęcia, tylko następny człowiek – wyraził opinię klubowicz.

– Jeśli mówimy o wiedzy pozazmysłowej i zmysłowej, jak postrzekać matematykę i logikę? – zapytał Marek Taczyński.

– Uważam, że matematyka to sztuczny język wymyślony przez człowieka. Najpierw doświadczyliśmy zjawiska, potem opisaliśmy je za pomocą liczb. Jeśli chodzi o logikę to podobnie, najpierw jest doświadczenie potem wniosek – wyjaśniła swój punkt widzenia kolejna osoba.

– Kartezjusz, który na samym początku swojej analizy filozoficznej podjął wątpliwość co do wszelkiego poznania zmysłowego uznał, że jest niewystarczające, żeby na jego podstawie zbudować system filozoficzny. Jego cogito ergo sum

(myślę więc jestem), było dla niego pewnikiem. Z tej myśli wywodził dalsze wnioski, które pozwoliły mu zbudować własny system filozoficzny. Gdy Kartezjusz doszedł do stwierdzenia, że jest Bóg, to doznania zmysłowe przy tym okazałyby się czymś kompletnie małym. Wiedza pozazmysłowa staje się kluczowa, pewniejsza i odnosi się do ważniejszych spraw. Uważam, że zapędził się w wciąganiu tak daleko posuniętego wniosku, ale tak jest w każdym przypadku tworzenie systemu filozoficznego. Cogito ergo sum nie dotyczy spraw zmysłowych, wykracza poza nie. Uświadomienie sobie takiego myślenia daje pewność, że można zwątpić we wszystkie doznania zmysłowe – odniósł się do meritum dyskusji dyrektor biblioteki.

– Przy tak egocentrycznym punkcie wyjścia trudno potem nie myśleć o człowieku jako istocie wyjątkowej. Natomiast logika podpowiada, że skoro wszechświat jest ogromny to ten, który to sprawił byłby głupcem, gdyby życie umieścić tylko na jednej planecie – wyciągnął wnioski z dotychczasowych rozważań klubowicz.

Kartezjusz nie mówi nam nic o wszechświecie i o naszym w nim miejscu, wychodził z koncentrycznego założenia, że dla niego jest pewne własne istnienie. Wydaje mi się, iż każdy z nas, próbując zanalizować ten sposób rozumowania Kartezjusza, jest w stanie się z nim zgodzić. Poznanie zmysłowe jest mniej lub bardziej wątpliwe, natomiast przekonanie o własnym istnieniu i poczucie samoświadomości nie podlegała dyskusji. Jest to wiedza aprioryczna i stawiająca człowieka w wyjątkowym charakterze w kategoriach istnienia. Dowodem na wiedzę pozazmysłową jest nasza wyobraźnia, która wyraża to, co nieempiryczne. Ktoś

kiedyś powiedział, że możliwe jest to, co jesteśmy w stanie sobie wyobrazić – kontynuował wyjaśnianie myśli ojca nowożytnej filozofii Marek Taczyński.

– Cokolwiek byśmy nie robili i nie myśleli, musimy przyjąć jakieś założenie. Co się nie zdarzyło może się zdarzyć, zmysły natomiast rejestrują to, co się już stało, co można dotknąć, zmierzyć, zważyć. Co było najpierw – doświadczenie czy założenie? Jeśli cokolwiek zakładam, skądś się to bierze, czyli mamy tutaj zapętlenie – stwierdził jeden z klubowiczów.

– Dla mnie ważniejsza jest wiedza aprioryczna, która pozwala nam na odbieranie świata, na dotarcie do spraw najważniejszych. Wiara w Boga czy poczucie własnego istnienia są istotniejsze niż smak kawy czy kolor ścian – przedstawił swój punkt widzenia prowadzący dyskusję.

– Musimy mieć świadomość, że zmysłowo doświadczamy tylko niewielkiego fragmentu rzeczywistości. Wokół nas jest mnóstwo rzeczy, których nie odczuwamy. Dopiero a priori, na podstawie obliczeń matematycznych czy fizyki teoretycznej, nam to wyjaśnia – podzielił się swoimi spostrzeżeniami panelista.

– Dlaczego a posteriori nie eliminuje a priori, jeśli doświadczalnie nie uda nam się czegoś potwierdzić? Nikt nie udowodnił, że Bóg istnieje, a znaczna część ludzkości w niego wierzy – zastanawiał się uczestnik rozważań.

– Ponieważ zakładamy, że skoro jest rzeczywistość to był jej twórca, skoro jest skutek musiała być przyczyna – powtórzył swą wcześniejszą diagnozę dyskutant.

– Czyli wracamy do punktu wyjścia – podsumował debatę uczestnik spotkania.

Tekst i fot. (jd)



Niepoprawny biskup

RYPIN ▶ Odważył się powiedzieć, że „W ludziach niewierzących jest czasem więcej szczerości, dobroci, a ich poziom etyczny jest nieraz większy niż tych, którzy się manifestacyjnie deklarują się jako wierzący”

We wtorek 19 listopada w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie gościł Szymon Wróbel, autor książki „Ojciec, czyli o Pieronku”. Opowiadał o pracy nad publikacją, o osobach, z którymi rozmawiał o hierarsze, a przede wszystkim o bohaterze swojego dzieła. Spotkanie prowadził dyrektor księżnicy Marek Taczynski.

Biskup Tadeusz Pieronek był jednocześnie ortodoksyjny w sprawach wiary i otwarty na poglądy innych, chociaż niektóre odrzucał. Atakowali go przedstawiciele Kościoła i liberałowie. Z jednej strony oburzał się na wypowiedzi i czyni wielu duchownych, z drugiej potrafił rozjuszyć matki i ojców dzieci urodzonych dzięki metodzie in vitro słowami: „Rodzice będą wybierać płeć, kolor oczu, włosów, wzrost, geny geniusza lub zbrodniarza. Będą jak twórcy Frankensteina. Czymże jest literackie wyobrażenie Frankensteina, czyli istoty powołanej do życia wbrew naturze, jak nie pierwowzorem in vitro? To makabryczna perspektywa, ale ona istnieje”. Dostało się też kobietom walczącym o swoje prawa: „To jest feministyczny beton, który się nie zmieni nawet pod wpływem kwasu solnego” powiedział w wywiadzie dla Katolickiej Agencji Informacyjnej w 2002 roku. Przyznawał, że ma trudności z wyrozumiałością i akceptacją. Na pytanie dziennikarza Pawła Smoleńskiego „Czy jest człowiekiem tolerancyjnym?” odpowiedział: „Chciałbym. Nie przeczę jednak, że mam z tym trudności, zwłaszcza emocjonalne”.

Szymon Wróbel opowiadając



o biskupie Pieronku przyznał, że nie ze wszystkimi jego poglądami się zgadza, ale cenił w nim odwagę, serdeczność, skromność, dystans do siebie.

– Inspiracją do napisania książki było m.in. zdanie księdza Józefa Tischnera: „Nie spotkałem w moim życiu nikogo, kto by stracił wiarę po przeczytaniu Marksa i Engelsa, natomiast spotkałem wielu, którzy ją stracili po spotkaniu ze swoim proboszczem”. Rodzi się pytanie, czy młodzi ludzie dostrzegą tę różnorodność Kościoła, znajdują w nim miejsce dla siebie? Wiara jest potrzebna każdemu z nas, mówi się nawet, że ateści wierzą – w to, że niczego nie ma po śmierci. Czy znajdują się takie osoby jak Żyćński, Pieronek, Boniecki, które potrafiłyby do tego młodego pokolenia trafić? – zastanawiał się autor.

Tadeusz Pieronek rozmawiał z każdym, bez względu na światopogląd i polityczną opcję.

– Dla mnie bardzo ważnym wydarzeniem był jego przyjazd

w 2012 roku do Akademii Sztuk Pięknych na przystanku Wodostock. Był za to mocno krytykowany. Myślę, że przynajmniej kilka ważnych postaci polskiego kościoła by tam nie pojechało z obawy, że sobie nie poradzą. Pieronek nie miał z tym problemu, mówił zgodnie ze swoją maksymą in veritate czyli w prawdzie – wyjaśniał Szymon Wróbel.

Biskup zgromadził bogate archiwum, w którym były dokumenty, zdjęcia, zapiski, zakładając, że może się to kiedyś komuś przydać.

– Dzisiaj się okazało, że wiele tych dokumentów jest niewygodnych. Kuria krakowska zamknęła mieszkanie biskupa, nie chce tego zbioru upublicznić – wyjaśnił dziennikarz.

Tadeusz Pieronek był zwolennikiem wejścia Polski do Unii Europejskiej. Starał się przekonywać do tego innych hierarchów. W tym celu zorganizował w Brukseli symposium, aby przeciwnicy mogli się przekonać jak UE faktycznie

wygląda i funkcjonuje. Współpracował z Komisją Konstytucyjną przy tworzeniu ustawy zasadniczej ogłoszonej w 1997 roku i przy treści konkordatu, który wszedł w życie 1998 roku.

– W mojej książce prezydent Kwaśniewski mówi, że dzisiaj ponownie podpisałby tamten konkordat – tłumaczył autor.

Publikacja jest zapisem rozmów z ludźmi, którzy, wg pisarza, mogli coś ciekawego do niej wnieść, i których łączyły jakiś relacje z biskupem. Początek stanowi wywiad z Tadeuszem Pieronkiem. Kolejnymi rozmówcami są: Jerzy Owsiak, Marek Zajac, ks. Adam Boniecki, Jacek Żakowski, Janusz Gajos, Marcin Przeciszewski, Monika Olejnik, prof. Tadeusz Gadacz, ks. Andrzej Luter, Mieczysław Pieronek – brat duchownego i wspomniany już Aleksandr Kwaśniewski. Znajdziemy w niej także dotąd niepublikowane wiersze ojca biskupa – Władysława, który odegrał znaczącą rolę w życiu syna.

Wiadomość o śmierci Tadeusza Pieronka ścięła autora publikacji z nóg.

– 27 grudnia ubiegłego roku zadzwonił do mnie kolega Michał Olaszewski, naczelny Gazety Wyborczej w Krakowie, z pytaniem, czy mogę potwierdzić, że biskup Pieronek nie żyje, bo Radio Zet podało przed chwilą taką informację. Wiedziałem, że duchowny miał operację wymiany rozrusznika. Kilka godzin po zabiegu rozmawiałem z nim telefonicznie, ustalaliśmy kolejne spotkania. Wydawał się być w dobrej kondycji psychofizycznej, nic nie wskazywało na to, że cokolwiek może się wydarzyć. Czuwali nad nim świetni specjaliści z Krakowa – relacjonował Szymon Wróbel.

Po śmierci Tadeusza Pieronka wiele osób w mediach społecznościowych wyrażało żal i ubolewanie z powodu jego odejścia. Pojawiało się też dużo nienawistnych komentarzy, również ze strony przedstawicieli kościoła.

Pod koniec spotkania jedna z osób z sali była ciekawa, czy autor wyobraża sobie, że mógłby napisać książkę o innych znaczących osobach duchownych, na przykład o arcybiskupie Marku Jędraszewskim czy Sławoju Leszku Głodziu.

– Zaskoczył mnie pan tym pytaniem. Ci hierarchowie, moim prywatnym zdaniem, wpływają na wypędzanie młodych ludzi z Kościoła. To jest jakiś nowotwór polskiego katolicyzmu, jeśli z tym sobie Kościół nie poradzi, będzie duży problem – odpowiedział publicysta.

Tekst i fot. (jd)



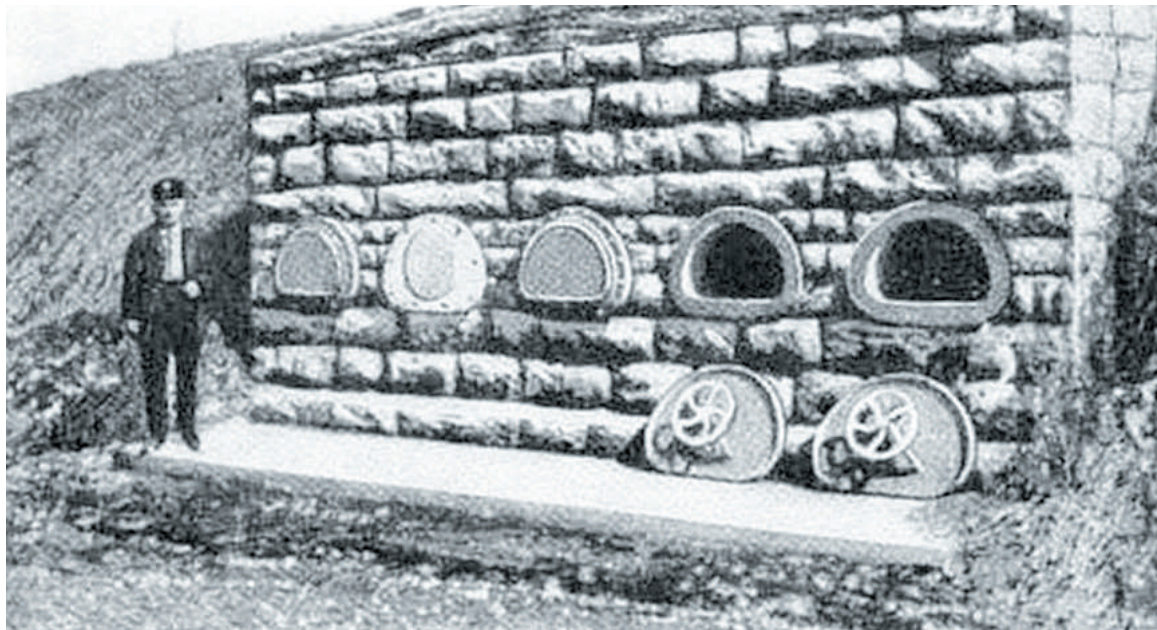
Jeden z wielkich koszmarów

CIEKAWOSTKA ▶ Jeden z najstraszniejszych koszmarów ludzkich polega na byciu zakopanym żywcem. Obecnie medycyna jest właściwie nieomylna w sprawie stwierdzania zgonu. W dawnych czasach bywało, że nieszczęśnicy budzili się w grobach. Jeszcze ciekawsze były sposoby, którymi miano zapobiegać takim przypadkom

Tafofobia to oficjalna nazwa dla lęku przed byciem pogrzebanym żywcem. W 1905 roku jako pierwszy przypadki takie zbadał angielski naukowiec William Tebb. Doliczył się ich 219, w tym dwóch przypadków przebudzenia się z letargu podczas pogrzebu. Dziesięć lat wcześniej amerykański przedsiębiorca pogrzebowy zajmujący się ekshumancjami T. M. Montgomery alarmował, że prawie 2% pochowanych było prawdopodobnie żywymi w momencie pogrzebu, tylko przebywało w czymś w rodzaju głębokiego snu.

Wśród ludzi krążyły różne pogłoski dotyczące takich historii. Wszystko to sprawiało, że ludzie bali się jeszcze bardziej i chcieli zapobiegać im. Nasz rodak Fryderyk Chopin nakazał wycięcie sobie serca po śmierci, by nieomylnie nie pochowano go żywcem. Jerzy Waszyngton poprosił, by po śmierci nie chowano go przez trzy dni – ot tak dla pewności. Hans Christian Andersen i Alfred Nobel mieli ostatnie życzenie, by po śmierci przecięto im dla pewności żyły.

8 lipca 1894 roku odbył się porzeb mało znanej, 22-letniej Amerykanki Eleanor Markham. W drodze na cmentarz żałobni-



ków przeraziły dźwięki dobiegające z trumny. Po otwarciu wieka ukazała się dziewczyna cała i żywa. Później okazało się, że cały czas była świadoma tego co się dzieje, ale nie mogła reagować. Pozostawała w letargu.

Ekscentryczny brytyjski polityk Robert Robinson zmarł w 1791 roku. Przed śmiercią zaprojektował swoją trumnę z ruchomą szybą. Poprosił także, by w razie czego w jego grobowcu były drzwi otwierane od wewnątrz. Ponadto poprosił krewnych, by co jakiś czas sprawdzali co dzieje się wewnątrz grobow-

ca. W 1882 roku opatentowano oficjalnie pierwsze „bezpieczne trumny”. Najczęściej patent polegał na instalowaniu sznurka, który prowadził do znajdującego się nad ziemią dzwoneczka. W ten sposób obudziwszy się w trumnie nieszczęśnik mógł zaalarmować kogoś na powierzchni. Pod ziemię prowadziła także specjalna rurka, która doprowadzała powietrze.

W 1890 roku pewna rodzina we wschodnich Stanach Zjednoczonych wybudowała specjalną kwaterę na cmentarzu, która posiadała wходы ucieczkowe. Wnę-

trze kwatery było wyściełane materiałem, by przebudzone ofiary nie zraniły się w czasie ataku paniki po ocknięciu się.

Kara zamurowania żywcem była stosowana w wielu cywilizacjach na przestrzeni wieków. Najbardziej znana była w Rzymie, gdzie karano w ten sposób kapłanki zwane westalkami. Nie mogły one związać się z mężczyzną, a gdy łamały ten zakaz, zamurowywano je w specjalnej komnacie. Rzymianie wierzyli, że jeżeli dziewczyna była niewinna, wówczas bogini Westa powinna ją uchronić

od śmierci. Był to więc rodzaj pewnego sądu. W średniowieczu pogrzebanie żywcem było karą za gwałt na dziewicy na terenie Niemiec. W tym samym kraju w podobny sposób karano kobiety za spędzenie płodów. Kara była tak potworna, że w końcu zamieniono ją na utopienie.

Ostatnią kobietą, która doznała tej potwornej kary, była Holenderka Anna Utenhoven. Ukarano ją w ten sposób za herezję przeciw kościołowi. Zgodnie z przekazami, gdy ponad ziemię wystawała już tylko jej głowa, biskup dał jej szansę do przyznania się i odstąpienia od herezji. Kobieta odmówiła i została zagrzebana. W konsekwencji wybuchło powstanie Holendrów przeciwko rządzącemu nimi królowi Filipowi III z katolickiej dynastii Habsburgów. Holendrzy byli protestantami.

Podobne przypadki znajdujemy i w naszej części Europy. W Rosji grzebano żywcem kobiety za zabicie mężów. W XVII wieku karę zmieniono na ścięcie. Historycy odnotowali także chowanie żywcem Żydów przez kozaków uczestniczących w powstaniu Chmielnickiego w Rzeczypospolitej.

(pw)

XX wiek

Tapetowanie po krakowsku

Pod koniec lat 80-tych przedsiębiorczość i pomysłowość Polaków osiągały kolejne szczyty. Wszystko dlatego, że brakowało towarów, np. tapet. W tym ciekawym wątku pojawiały się także wąbrzeskie zakłady.



Zakłady Tworzyw Sztucznych Erg – Wąbrzeźno powstały w 1950 roku i od początku sporo zależało od ich wydajności. Jednym z towarów produkowanych tam były tapety. Były one rozwożone po całym kraju, ale wciąż w ilościach niewystarczających. W 1987 roku powstał ciekawy artykuł opisujący tapetowanie po krakowsku.

Tapety z Wąbrzeźna do Krakowa trafiały przez warszawskie Biuro Sprzedaży Materiałów Budowlanych. Produkty załatwiano więc w inny sposób:

– „Tylko dlatego, że mamy prywatne kontakty i znajomości w Wąbrzeźnie, do krakowskich sklepów trafi 3 tys. metrów kwadratowych tapet zmywalnych poza przydzia-

łem” – przyznawał z rozbijającą szczerością kierownik jednej z hurtowni. Tapety starano się nabywać nie z hurtowni i sklepów, ale w sposób pokątny, gdzieś na bazarach lub od znajomych.

Gdy mieliśmy już upragnioną tapetę i to bez zwracania uwagi na jej wzór, należało zapatrzyć się w klej. Tu było jeszcze gorzej. Polskie kleje wyrabiano z mąki i kasztanów. Chyba każdy, kto żył w tamtym okresie, może przypomnieć sobie sytuację, gdy położona wieczorem tapeta następnego ranka leżała już na podłodze. Wielkim wzięciem cieszyły się pokątnie zdobywane kleje niemieckie.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Amomum znad Wisły

W okolicach Dobrzynia nad Wisłą co kilka dekad odbywały się rozmaite badania geologiczne. Już w XIX wieku myślano nad wydobywaniem tam węgla. W latach 60. sensacją było odkrycie pod Dobrzyniem szczątków prehistorycznych owoców.

Zacznijmy jednak od początku. O występowaniu węgla brunatnego pod Dobrzyniem pisał już w 1815 roku Staszic. Później prace prowadzono w latach 40. XIX wieku oraz w okresie przedwojennym. Pierwszym odkrywcą węgla w okolicach Dobrzynia jeszcze za czasów Napoleona był radca górniczy Mielęcki. Na zboczach wiślanych otwarto nawet na krótki czas kopalnię.

W 1961 roku kierownik Katedry Botaniki Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie – profesor Stefan Kownas dokonał ciekawych odkryć w okolicach Dobrzynia. W tamtejszych zło-

żach natrafił na skamieliny roślin z okresu miocenu, czyli sprzed 10-15 milionów lat. To właśnie wówczas w Polsce zaczęły kształtować się pokłady węgla brunatnego.

Profesor znalazł w Dobrzyniu skamieniałości roślin tropikalnych. Podobne rośliny do dziś rosną w Indonezji. Jedną z roślin profesor nazwał „amomum europejskie”. Na tej podstawie stwierdzano, że bardzo dawno temu na terenie Polski warunki przypominały te występujące dziś w dżunglach równinowych.

(pw)

„Wszystko dla ojczyzny – nic dla mnie”

POSTAĆ ▶ Z okazji zbliżającej się rocznicy wybuchu powstania listopadowego przypominamy biogram Piotra Wysockiego. To on, w nocy z 29 na 30 listopada, rozpoczął zryw, próbując z podchorążymi pochwycić Wielkiego Księcia Konstantego

Piotr Wysocki urodził się 10 września 1797 roku w Winiarach koło Warki. Pochodził z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Odrowąż, wywodzącej się z Chociwia Wielkiego. Był jednym z czterech synów Jana i Katarzyny Wysockich.

W młodości kształcił się w Warszawie, najpierw w szkole pijarskiej, a następnie od roku 1818 jako kadet w Szkole Podchorążych Piechoty. Następnie służył w 4. pułku grenadierów. W tym czasie na czele polskiej armii stał brat cara Aleksandra I Wielki Książę Konstanty. Wprowadził on w wojsku surowe kary za łamanie dyscypliny. Wielu polskich żołnierzy było przeciwnych takiemu postępowaniu. Tak rozdiła się konspiracja w wojsku.

W 1828 roku Piotr Wysocki został instruktorem w Szkole Podchorążych. Energicznie zabierał się do stworzenia i działań wewnątrz tajnego związku niepodległościowego, zwanego potocznie Sprzysiężeniem Wysockiego.

Wieczorem 29 listopada 1830 roku nasz bohater poderwał do powstania podchorążych, wchodząc do Szkoły Podchorążych, przerywając zajęcia z taktyki mówiąc: „Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wa-

sze niech będą Termopilami dla wrogów”.

Po wybuchu powstania Wysocki został mianowany kapitanem, a w powstaniu dosłużył się stopnia pułkownika. Co ciekawe był adiutantem naczelnego wodza Michała Radziwiłła. Uczestniczył w bitwie pod Wawrem, Grochowem, Dobrem i bitwie pod Okuniewem. Brał udział w wyprawie generała Józefa Dwernickiego na Wołyń. Tam przeszedł granicę austriacką, ale uniknął internowania i przedostał się z powrotem do kraju. We wrześniu 1831 roku, będąc dowódcą 10. pułku piechoty liniowej, został ranny podczas walk w obronie warszawskiej Woli i 6 września dostał się do niewoli rosyjskiej.

Wysocki przeszedł nie tylko do historii, ale również był bohaterem dzieł polskich romantyków. W III części Dziadów Adam Mickiewicza Piotr Wysocki wypowiada znane słowa: „na wierzchu Nasz naród jak lawa, Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa, Lecz wewnętrzny ognia sto lat nie wyziębi; Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi”.

Piotr Wysocki trafił do więzienia w Bobrujsku, twierdzy zamojskiej oraz był przetrzymywany w osławionym więzieniu w pokarmelińskim klasztorze w Warszawie na Lesznie.

Trzykrotnie został skazany na śmierć, w tym dwukrotnie przez powieszenie. Car zamienił jednak wyrok na 20 lat ciężkich robót na Syberii.

Miejscem zesłania była początkowo wioska Aleksandrowsk pod Irkuckiem. Po próbie ucieczki, za co skazano go na karę półtora tysiąca batów, został karnie przeniesiony na katorgę do kopalni miedzi w Akatui w kolonii katorżniczej w Nercyńsku. Pracował tam przykuty do taczki. Co ciekawe w Rosji po zwolnieniu z kopalni założył fabrykę mydła. Na mocy amnestii carskiej w 1857 roku, pozwolono mu wrócić do kraju. Nie mógł niestety wrócić do Warszawy. Do ojczyzny powrócił dokładnie 27 października.

Zamieszkał w podarowanym mu przez społeczeństwo domu w Warce przy ul. Wójtowskiej. Poświęcił się pracy historycznej. W Paryżu wydał pamiętnik. Pozostał osobą samotną. Zmarł w Warce 6 stycznia 1875 roku jako bohater narodowy, pochowany został na miejscowym cmentarzu. Jego pogrzeb stał się wielką narodową manifestacją. Na płycie nagrobnej wyryto napis „Wszystko dla ojczyzny – nic dla mnie”.

Szymon Wiśniewski
Fot. Internet



Wysocki w mundurze podchorążych - obraz nie przedstawia autentycznego wizerunku



Popiersie Wysockiego w parku w Warszawie

XX wiek

Źródło do dziejów

W okresie międzywojennym w Wąbrzeźnie i Golubiu gościli między innymi prezydent II RP Ignacy Mościcki oraz generał Józef Haller. W 1924 roku poświęcono nowy most na Drwęcy. Te i inne informacje, przydatne nie tylko historykowi, można znaleźć w „Księdze pamiątkowej dziesięciolecia Pomorza”.

Oprócz wyżej wymienionych robót konserwacyjnych wybudował powiat wąbrzeski nową drogę o długości 4,1 klm. na przestrzeni Zielen-Piątkowo-Dylewo.	wniany o długości 26 mtr, położony na rzece Drwęcy, łączący powiat rypiński z powiatem wąbrzeskim.
Ogółem biorąc koszt pracy wykonanej na drogach tutejszego powiatu wynosił około 1.800.000,00 zł. w latach od 1920 r. do 1930 r.	Przez to ułatwiono komunikację szosową Rypin—Wrocki—Toruń, jak również stworzono najbliższy dostęp do dworca Kolei Państwowej we Wrockach.
Dodać należy wkońcu, że powiat wąbrzeski łącznie z powiatem rypińskim pobudował most dre-	Koszt pobudowania mostu wynosił około 16.000 zł.

Informacja o budowie mostu w Radzikach

Golub, Wąbrzeźno i Kowalewo Pomorskie powróciło w granice II Rzeczypospolitej dopiero w 1920 roku, dwa lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Związane to było z traktatem wersalskim, w którym

przyznano naszemu krajowi Pomorze.

W dziesiątą rocznicę tego wydarzenia, w 1930 roku, z inicjatywy Pomorskiego Związku Podoficerów Rezerwy, przy współpracy Kazimierza Esden-Tempskiego

wydana została „Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza”.

We wstępie książki napisano, dlaczego ją wydano: „Oddając niniejszą Księgę do rąk Czytelników zaznaczamy, że zamiarem naszym było zobrazować jak

najpełniej pracę polską na Pomorzu w pierwszym dziesięcioleciu życia w Odrodzonej Ojczyźnie. W pracy tej korzystaliśmy z wydanej pomocy władz pomorskich i szerokich warstw społeczeństwa. Złożyła się w ten sposób całość, która w miarę możliwości odpowiada naszym zamierzeniom. Większość artykułów pochodzi ze źródeł urzędowych, czego przy poszczególnych pracach specjalnie nie zaznaczono”.

Publikacja zawiera informacje o wszystkich jednostkach wojskowych stacjonujących na terenie Pomorza, samorządach, organizacjach społecznych i instytucjach państwowych. Mamy między innymi opis 4. Pułku Lotniczego z Torunia, stanu rolnictwa i gospodarki, informacje o lasach państwowych, policji, organizacjach społecznych, np. Związku Hallerczyków oraz historię powiatów i miast pomorskich w dziesięciolecie.

W książce zawarto także informacje o Wąbrzeźnie i Golubiu. Co ciekawe w opisie miasta zawarto informacje o tym, że przez Golub w 1929 roku przejeżdżał prezydent RP Ignacy Mościcki. Golub gościł także, z okazji zlotu organizacji Sokół, generała Józefa Hallera. Był on również gościem w sąsiednim Wąbrzeźnie.

W 1924 roku poświęcono natomiast nowy most łączący Golub z Dobrzyniem. Na innych stronach książki znajdują się informacje o innej przeprawie przez Drwęcę. We wspomnianym dziesięcioleciu oddano do użytku most łączący powiat wąbrzeski z rypińskim w Radzikach. Według autora opisu powiatu wąbrzeskiego most ułatwił życie sąsiadom zza Drwęcy, ponieważ zyskali oni możliwość połączenia ze stacją kolejową i pocztą We Wrockach.

Szymon Wiśniewski

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc, tel. 510 503 510

Kupię/Sprzedam

Sprzedam samochód Dacia Duster 1,6 16V 2013 r., tel. 693 996 624

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łępicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy wypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grabczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam 3 działki w Białkowie 3km od Golubia-Dobrzynia tel. 502 154 473

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam działkę budowlaną 807m2 z budynkiem 40m2 w Wąbrzeźnie. Jest woda i kanalizacja miastowa. Cena 70 tys., tel. 500 864 052

Praca

Szwaczka oraz Pracownik Produkcji Działu Konfekcji. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty pryzmowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparka/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Sprzedam ciągnik New Holland TD5 115 2015r. Pług obrotowy 2009 r., tel. 693 996 624

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedam kurczaki brojlery do uboju 14.12, Kowalewo Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi

Auto handel/komisj

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzaNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Pionne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPIR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcja na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 907 096

JAC Wypożyczalnia lawet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

**Sprzedam 3 regały i 3 lady sklepowe po
cukierni. Solidna konstrukcja. Zdjęcia
na OLX. Golub-Dobrzyń. Cena 1250zł.
Tel. 510 366 161**

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław,
tel. 601 656 616

Moc śniadania

GMINA RYPIN ▶ Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kowalkach przygotowali pyszne i zdrowe śniadanie w ramach ogólnopolskiej akcji „Śniadanie Daje Moc”



Po raz ósmy szkoły podstawowe w całej Polsce przygotowywały zdrowe posiłki w ramach 8 listopada – Dnia Śniadanie Daje Moc. W obchodach brali udział uczniowie, rodzice i nauczyciele klas 1-3. Śniadanie to najważniejszy posiłek dnia. Dzięki niemu dzieci mają energię do nauki, lepiej koncentrują się podczas lekcji i mają siłę do zabawy. Niestety, nadal część uczniów nie jada pierwszego i drugiego śniadania.

Dlatego Partnerstwo dla Zdrowia we współpracy z Instytutem Matki i Dziecka już od 12 lat pomaga przeciwdziałać niedożywieniu jakościowemu dzieci w Polsce, propagując wśród najmłodszych zdrowe nawyki żywieniowe i podkreślając rolę śniadania w diecie najmłodszych. Jak co roku, uczestnicy projektu wykazali się niesamowitą inwencją.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kowalkach same komponowały

posiłki. Było smacznie i zdrowo. Przyjazna atmosfera udzieliła się wszystkim – wspaniałe humory dopisywały, uśmiechy nie schodziły z twarzy. W tegoroczną akcję zaangażowane były wychowawczynie oddziałów przedszkolnych oraz klas I-III – A. Jankowska, W. Brokos, E. Piasecka, W. Detmer, I. Kawałkowska, K. Jastrzębska, W. Goldberg, J. Krauze, R. Małecka.

(Adwo), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Sukces uczniów z Borzymina

19 listopada 2019 r. w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni odbył się XXIV Wojewódzki Konkurs Wiedzy o Fryderyku Chopinie dla Szkół Podstawowych.



Konkurs został objęty Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty. Celem konkursu jest upowszechnianie wiedzy o życiu i twórczości polskiego kompozytora oraz rozwijanie zainteresowań związanych z muzyką klasyczną. W tegorocznej edycji wzięły udział dwuosobowe drużyny reprezentujące czternaście szkół z województwa kujawsko-pomorskiego.

Szkołę Podstawową im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie reprezentowały uczennice Zuzanna Kwiatkowska i Karolina Czajkowska kl. 6b. Po dwóch etapach konkursu (pisemnym

i ustnym) nasza drużyna zdobyła II miejsce w województwie. Dzięczęta do konkursu przygotował B. Umiński. Konkurs oceniało jury w składzie dr Aneta Derkowska, prof. dr hab. inż. Grzegorz Karwasz i Bartłomiej Kozłowski.

Wojewódzki Konkurs Wiedzy o Fryderyku Chopinie dla Szkół Podstawowych został wpisany na listę konkursów uprawniających jego laureatów, finalistów i wyróżnionych do wnioskowania o stypendium naukowe Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorski w ramach projektu „Humanieści na start!”.

(red),
fot. nadesłane



Wygrana Lecha na koniec rundy

PIŁKA NOŻNA ▶ Bardzo dobrze zakończyli bardzo udaną rundę jesienną w IV lidze piłkarze Lecha Rypin. Dzięki wygranej 2:0 nad Legią Chełmża przerwę zimową spędzą na bardzo dobrym, trzecim miejscu w tabeli



W swoim ostatnim meczu rundy jesiennej Lechici podejmowali Legię Chełmża. Pierwszą akcję w 3. minucie przeprowadzili goście. Strzał jednego z zawodników poszybował metr nad poprzeczką. Minutę później groźnie uderzał Martyn Trędewicz, jednak minimalnie obok słupka. W 5. minucie w doskonałej akcji nie trafił Moszczyński, dobijał Ra-

dek Lewandowski, jednak obronił ten strzał bramkarz Legii. Minutę później Jakub Trędewicz głową skierował piłkę do pustej bramki, jednak w ostatniej chwili wybił jego strzał obrońca przyjezdnych.

W 29. minucie Paweł Lewandowski uderzył w poprzeczkę, a dobijał Martyn Trędewicz, lecz piłka przeszła nad bramką. W 31.

minucie Rożnowski po zdecydowanej przewadze Lecha zdobył w końcu gola. Po pierwszej połowie Lech prowadził tylko 1:0.

W 55. minucie Baranowski z wolnego uderzył nad bramką. Dwie minuty później Lewandowski też z wolnego uderzył obok słupka. W 63. minucie Rożnowski nie trafił po dobrej akcji gospodarzy. W 67. minucie Martyn Trędewicz po dobrym strzale uderzył minimalnie obok słupka. W 69. minucie goście nie wykorzystali dobrej akcji. Na kwadrans przed końcem kontrolę Lecha wykończył Jasieniecki, lecz uderzył za słabo. W 80. minucie pięknym strzałem z wolnego na 2:0 podwyższył Martyn Trędewicz. Od tej bramki goście grali w dziesięciu po drugiej żółtej i w konsekwencji czerwonej kartce.

– Podsumowując mecz, Lech wygrał zasłużenie i dopisał 3 punkty. Gdyby wykorzystać wszystkie okazje, powinniśmy wygrać wyżej.



Teraz przed nami przerwa i czas oczekiwania na rundę wiosenną trwającego sezonu 19/20. Dziękujemy zawodnikom za dobre występy i liczymy na podtrzymanie passy w przyszłym roku – podsumowuje zarząd klubu.

Lech Rypin

– **Legia Chełmża 2:0 (1:0)**

Gole: Rożnowski, Martyn Trędewicz

Skład: Osiecki – Krajewski (70' Jasieniecki), Rybka, J. Trędewicz, Baranowski, Jankowski, Moszczyński (77' Fodrowski), M. Trędewicz, R. Lewandowski, P. Lewandowski (86' Gawryszewski), Rożnowski (80' Wrzosiński). Nieobecni: Czachorowski – lecz kontuzję, Dąbrowski Błażej – kartki.

(ak), fot. archiwum

Piłka nożna

Zagraли charytatywnie

W sobotę 23.11.2019 r. już po raz trzeci ekipa Mito Spedycja wzięła udział w Charytatywnym Turnieju Gramy dla Łukasza.



WYNIKI

Skład: Kozłowski, Taczynski, Ruciński, Nicgórski, Żbikowski, Rygielski, Czapliński, Adamowski.

MiTo SPEDYCJA – Przyjaciele Wróbla (1:1) (Nicgórski)

MiTo SPEDYCJA – AlePalmy Wąbrzeźno (3:2) (Ruciński, Adamowski, Taczynski)

MiTo SPEDYCJA – MM Bus Wąbrzeźno (1:0) (Nicgórski)

MiTo SPEDYCJA – em3Dach Toruń (1:0) (Adamowski)

Półfinał: MiTo SPEDYCJA – Fijevia Fijewo (1:0) (Ruciński)

Finał: MiTo SPEDYCJA – Reprezentacja TVP (1:1) karne (2:3) (Ruciński)

W zawodach wzięło udział 20 drużyn, które zostały podzielone na 4 grupy. Mecze były rozgrywane na dwóch halach w Wąbrzeźnie. Losowanie odbyło się już na kilka dni przed turniejem, już wtedy wiadomo było, że nie będzie łatwo.

– Trafiliśmy na ekipę em3Dach Toruń, która w ostatnich latach wygrywała ten turniej oraz na Alepalmy Wąbrzeźno, która systematycznie meldowała się w czołówce. Do półfinału awansowali tylko zwycięzcy grup. My pierwszy mecz rozegraliśmy z ekipą Przyjaciele Wróbla, gdzie padł wynik remisowy 1:1. Jak się



okazało na koniec, był to jedyny zdobyty punkt przez tę drużynę. Nastroje po meczu nie były ciekawe tym bardziej, że inne ekipy zdecydowanie wygrywały swoje mecze. Nadzieję dał mecz z Alepalmy, który wygraliśmy 3:2 – relacjonując na swoim Facebooku piłkarze Mito Spedycja z Rybina.

sytuacja w grupie zrobiła się bardzo ciekawa, a po meczu MM Bus Wąbrzeźno (1:0) o wszystkim zadecydować miał mecz z em3Dach. Był to ostatni mecz w naszej grupie, a na awans miały szansę 3 drużyny. Po wyrównanym spotkaniu w końcówce nasi strzelili na 1:0 i to oni weszli dalej.

– W półfinale zmierzyliśmy się z drużyną Fijevia Fijewo. Po wyrównanym spotkaniu wygraliśmy 1:0 i zameldowaliśmy się w finale, gdzie czekała na nas już Reprezentacja TVP. Mecz finałowy rozegrany został w systemie 2x10 minut. W miarę szybko udało nam się wyjść na prowadzenie, ale w drugiej połowie po rzucie wol-

nym TVP doprowadziło do remisu i potrzebne były rzuty karne. W tym dniu lepiej karne wykonywała ekipa TVP i to oni wygrali cały turniej. Dla nas drugie miejsce to najlepszy wynik w tym turnieju. W całym turnieju przez 6 meczów straciliśmy zaledwie 4 bramki, co świadczy o bardzo dobrej grze w obronie oraz świetnej dyspozycji naszego bramkarza – dodają gracze Mito Spedycja.

W tym dniu ważniejsza była jednak zbiórka pieniędzy dla Łukasza. W przerwie między fazą grupową, a finałową odbyła się licytacja wielu gadżetów sportowych i nie tylko. Dzięki drużynom, które przyjechały na turniej oraz mieszkańcom Wąbrzeźna i okolic udało się zebrać ponad 21 tys. – Cieszymy się, że mogliśmy dorzucić swoją cegiełkę, a przy okazji zagrać w fajnym wyrównanym turnieju – podsumowują zawodnicy z Rybina.

(red), fot. Facebook Mito Spedycja

dombud rp

MARKET BUDOWLANY

ul. szosa rypińska 26 | Golub-Dobrzyń

W okresie zimowym Market czynny:

Pn-Pt: 7.00-17.00

Sob: 7.00 - 13.00

BLACK days

*Ogromne wyprzedaże w dniach
26-30 listopad 2019*



-330 zł
Przed promocją: 1050zł

719⁹⁹ zł

Wkrętarka HITACHI DV18DJL
+ Zestaw bitów, wiertła + 2 akumulatory



-25 zł
Przed promocją: 109⁹⁹zł

84⁹⁹ zł

Nagrzewnica Elektryczna - MyWarm
Model: MY11720 / Moc: 2,5kW



-118 zł
Przed promocją: 389zł

270⁶⁹ zł

Drabina 3x8 - BayerSystem - Polska
Max dł. 427cm / Trzyczęści / 150kg



-159 zł
Przed promocją: 399zł

239⁹⁹ zł

Spawarka inwertorowa - VIPER
Moc. max. 300A / Max elektroda: 3,2mm



-16 zł
Przed promocją: 59⁹⁹zł

43⁹⁹ zł

Polar roboczy - GoodMajster RANGER
Rozmiary: S-XXL | Czarny | 300g/m2



-13 zł
Przed promocją: 38⁹⁹zł

25⁸⁴ zł

cena za zestaw

Kpl. Skrzynki na narzędzia - duoBOX
Skrzynki narzędziowe 20" + 12"



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Artykuły dostępne do wyczerpania zapasów. Ceny w gazetce są podane w PLN Brutto.
Dombud RP zastrzega sobie prawo do zmiany cen. Niniejszy prospekt ma charakter informacyjny.
Bieżąca oferta skierowana jest do klientów detalicznych.